CENY PRENUMERATY:
miesięcznej z przesyłką poczt.:
„Gazeta Poranna" . . 20 Mk.
„Gazeta Wieczorna . 20 Mk.
Oba wydania. . . . . 38 Mk.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
1 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sakala 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5251. Lwów, sobota 29 maja 1920 Rok XI

Nieprzyjaciel atakuje na północy i na południu!
Naczelnik i minister Patek o sytuacyi!

Ataki między Dźwiną a Prypecią—Dnieprem a Dniestrem nie ustają!

Warszawa, 27 maja.

Na południe od Dźwiny zacięte walki trwają w dalszym ciągu. Nieprzyjaciel atakuje bez przerwy w rozmaitych punktach naszego frontu między Dźwiną a Prypecią. Szczególnie silne walki toczyły sie na północny zachód od Borysowa, w miejscowości Pleszczewice, Zady i Ziemblin. **Wszystkie ataki nieprzyjacielskie na tym odcinku zostały przez nasze oddziały odparte.** Wymienione oddziały przeszedłszy do kontrakcyi po kilkugodzinnych walkach **zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki**, niszcząc brygadę bolszewicką. Wzięto tu 150 jeńców, kilkanaście karabinów maszynowych. Odcięte oddziały nieprzyjacielskie na zachodnim brzegu Berezyny zostają stopniowo wyłapywane i niszczone. Kawalerya polska podpułkownika Andersa okrążyła i wzięła do niewoli na północy od Bobrujska, w rejonie toru kolejowego cztery sotnie kozaków, 400 koni i 9 karabinów maszynowych.

Na froncie między Dniestrem a Dnieprem nieprzyjaciel zaatakował nasze prawe skrzydło. Wszystkie ataki zostały odparte, a nieprzyjaciel zmuszony do ucieczki.

Na północ od Kijowa oddziały nasze śmiałym wypadem po walce na białą broń zajęły wieś Staromje, biorąc 60 jeńców.

Na reszcie tego frontu działalność wywiadowcza

Kuliński.

„Możemy za Dnieprem iść dalej, ale nie zamierzamy tego uczynić!

Co powiedział Naczelnik dziennikarzowi francuskiemu.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). Dziennik „Daily News" zamieścił korespondencyę swego sprawozdawcy wojennego Rothaya Reynolda, który donosi o swej rozmowie

z Naczelnikiem Państwa Polskiego Józefem Piłsudskim.

Naczelnik Państwa powiedział, że choć bolszewizm jest produktem socyalizmu

cofnął on ruch socyalistyczny o 150 lat wstecz.

Na zapytanie o armię sowiecką powiedział Piłsudski: **Czerwone wojska walczą źle i tylko gdy znajdują się w pociągu pancernym i są do pewnego stopnia zabezpieczone, okazują trochę odwagi. Wzięliśmy do niewoli 30.000 bolszewików, przyczem mieliśmy strat niespełna tylko 100 zabitych. Jedynem rzeczywistem zabezpieczeniem ich w tym kraju jest przestrzeń. Jesteśmy za Dnieprem i możemy tam iść dalej, jeżeli zechcemy.** Lecz obecnie nie mamy zamiaru iść dalej, chcemy jedynie zabezpieczyć przyczółki mostowe.

Na zapytanie o sprawę ukraińską Naczelnik Państwa odparł:

Jest to eksperyment.

Są dwa sposoby nauczenia ludzi pływania. Jednym z nich jest rzucenie człowieka na głębokie wody, zmuszając do pływania. To jest właśnie, co się robi z Ukrainą.

Naczelnik Państwa potwierdził pogłoski, że

zamierza uwolnić jeńców bolszewickich,

co jest także eksperymentem, nie jest bowiem łatwą rzeczą odesłać 30.000 ludzi z powrotem do czerwonej armii. Lecz to ma być zrobione.

Na zapytanie korespondenta, jaką pomoc może okazać Ukrainie Wielka Brytania, Naczelnik Państwa odparł: Pan porusza politykę, a ja tu przybyłem, aby odpocząć po polityce. Artykuł swój kończy korespondent uwagą, że gdy opuścił Naczelnika Państwa, **uderzyło go nagłe**

podobieństwo Naczelnika do Kitchenera

Anglik, który znał Kitchenera i rozmawiał z Piłsudskim twierdzi, że nietylko z powierzchowności są oni do siebie podobni, ale i sposób mówienia obu był również ten sam.

Ofenzywa ros. sparaliżowała nasze zamiary pokojowe!

Wyjaśnienie min. Patka w sprawie pertraktacyi pokojowych.

Warszawa, 27. maja.

(PAT). Pisma warszawskie podają: Minister Patek udzielał **współpracownikom** pism warszawskich wyjaśnień w sprawie pertraktacyi pokojowych z rządem sowietów. Po rozbiciu kontrofenzywy rosyjskiej na Ukrainie byliśmy gotowi, powołując się na deklaracyę prezydenta ministrów podjąć inicyatywę we wznowieniu rokowań. Tymczasem **Rosya rozpoczęła ofenzywę, która na czas pewien może sparaliżować nasze zamiary. Ofenzywę obecną wstrzymamy i pod tym względem rząd nasz niema żadnych obaw.** Nota jednak jest gotowa i czekamy chwili, w której będziemy mogli ją wysłać. **Polska nie czyni warunków pokojowych zależnymi od wypadku rezultatów na polu walki, gdyż zasady podstaw pokojowych ze strony Polski zostały niezmienione, albowiem nie w zwycięstwie oręża szuka Polska argumentów dla** uzasadnienia ich słuszności.

Warszawa, 27 maja.

(Telef.) (m) Minister spraw zagranicznych Patek w rozmowie z dziennikarzami po omówieniu sprawy pertraktacyi pokojowych z rządem sowieckim w sprawie konferencyi w Spaa powiedział: Francya i Włochy udzieliły rządowi polskiemu zapewnienia, iż godzą się na udział Polski w konferencyi. Belgia, będąca do pewnego stopnia gospodarzem na tej konferencyi uznała również żądania Polski uczestniczenia w tej konferencyi za uprawnione. Minister spodziewa się, że i Anglia uzna argumenta przytoczone w nocie wręczonej francuskiemu prezesowi ministrów Millerandowi. Na konferencyi będą omawiane sprawy dotyczące Polski jak i innych państw, Polska jako sąsiad Niemiec,

ma do załatwienia różne sprawy wojskowe, polityczne i ekonomiczne, które trzeba będzie równocześnie uregulować z takiemi sprawami innych państw i Niemiec. Uprawnienie Polski do udziału konferencyi w Spaa jest co najmniej takie samo, jak uprawnienie państw innych na których terenie toczyły się walki i których obszary były podobnie jak obszary państwa polskiego okupowane przez obce armie.

Południ. wsch. kresy żądają połączenia z Polską!

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). **Rady polskie ziemi białoruskiej i Inflant, oraz naczelna rada dla ziemi grodzieńskiej i nowogrodzkiej zwróciły się do Sejmu i rządu polskiego z rezolucyą, w której domagają się zjednoczenia zachodniej połaci tych ziem aż po dawne okopy niemieckie z Polską** i rozpisania na tych ziemiach wyborów do Sejmu polskiego. Co się tyczy ziem położonych na wschód od dawnych okopów niemieckich, a więc mińszczyzny, mohylewszczyzny i witebszczyzny **organizacye wspomniane domagają się zaprowadzenia na tych ziemiach autonomii i stopniowego przygotowania ich do zlania się z Rzecząpospolitą polską.**

PETLURA REWINDYKUJE UKR. DEPOZYTY W BERLINIE.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m).Z Berlina donoszą, **że rząd atamana Petlury zabiega o rewindykowanie milionowych sum pieniężnych, które zdeponował w bankach berlińskich poprzedni rząd ukraiński.** Banki berlińskie odmawiają jednak wypłaty zdeponowanych sum, tłumacząc swą odmowę tem, że na Ukrainie tworzą się obecnie nowe władze, złożone ze wszystkich partyi.

ZARZĄDZENIA KOMENDANTA W. P. W KIJOWIE.

Warszawa, 27 maja.

(Telef.) (m) Donoszą tu z Kijowa: Komendantura wojsk polskich w Kijowie ogłosiła postanowienia obowiązujące, które między innemi ustanawiają czas środkowo-europejski zamiast czasu bolszewickiego, chodzenie po ulicach Kijowa dozwolone jest tylko do godz. 11 wieczorem, wszystkie sklepy muszą być natychmiast pootwierane, nikomu z kupców nie wolno pod grozą odpowiedzialności mieć sklepu zamkniętego, osoby mające dowody działalności bolszewickich czrezwyczajek, muszą się zgłosić ze swoimi dokumentami w komendanturze.

WZNOWIENIE POLSK. TEATRU W KIJOWIE.

Kijów, 27 maja.

(Telef.) (m) Dzienniki tutejsze podają, że w Kijowie wznowiono przedstawienia teatru polskiego. Na repertuar składają się na razie „Damy i Huzary" oraz „Złoty wiek rycerstwa".

DLACZEGO UKŁADY FIŃSKO-SOW. ZOSTAŁY ZERWANE?

Warszawa, 27 maja.

(Telef.) (m) Prasa helsingforska donosi, że zerwanie układów między Finlandyą i Rosyą nastąpiło wskutek silnego nacisku na rząd sowiecki ze strony przewodniczącego komisyi piotrogradzkiej Zinowjewa. Na tem tle przyszło do nieporozumień między nim a Leninem i Trockim.

ŁOTWA NAWIĄZUJE STOSUNKI Z UKRAINĄ.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). Otrzymano tu wiadomść, że w czasie najbliższym ma wyjechać na Ukrainę łotewskie przedstawicielstwo dyplomatyczne. Obecnie rząd łotewski zainteresował się **sprawą ustalenia stosunków gospodarczych między Łotwą i Ukrainą.** W toku są już prace przygotowawcze celem zawarcia umowy gospodarczej łotewsko-ukraińskiej

Opieka angielska nad obywatelami polskimi na Syberyi.

Warszawa 29. maja.

(Telef.) (m) Otrzymano tu z Londynu wiadomość, że angielskie ministerstwo spraw zagranicznych wysłało do Władywostoku telegram, polecający tamtejszym władzom angielskim, aby wzięły w opiekę obywateli polskich i współdziałały w transportowaniu reemigrantów do Polski zarówno cywilnych jak i wojskowych a to na koszt przyszłego rozrachunku.

Atak na Karwinę planowo przygotowany

Wojska koalicyjne nie wzięły ludności w obronę.

Cieszyn, 27 maja

(PAT.). Atak czeski na Karwinę, którego dokonano z wtorku na środę, był planowo przygotowany. Wzięła w nim udział bojówka czeska i żandarmi czescy. Wojska koalicyjne zupełnie nie wzięły w obronę ludności polskiej. Dopiero dziś rano nadszedł specyalny pociąg z G. Śląska z 1200 żołnierzami włoskimi. Komisya międzynarodowa w Karwinie przeniosła swe biuro do Pudłowa.

Czesi zatrzymują transporty amunicyi dla nas.

Cieszyn 29. maja

(PAT.) Dzisiejszy Morawsko-slezki Dennik donosi: Na linii Przecław—Morawska Ostrawa **przejechał wielki transport amunicyi do Polski. Transport ten pochodził przeważnie z Austryi, Włoch, Francyi i Anglii. Ponieważ rząd czeski nie podjął żadnych kroków celem przeszkodzenia tym dostawom dla Polaków, którzy amunicyi mogą użyć przeciw Czechom, funkcyonaryusze kolei podjęli samodzielną akcyę celem przeszkodzenia transportowi tych niebezpiecznych towarów. Wczoraj zatrzymano w Przecławiu 4 wagony amunicyi, a funkcyonaryusze kolejowi w Przecławiu odbyli zgromadzenie, na którem uchwalili przeszkodzić za wszelką cenę transportowi amunicyi wiezionej pod różnymi znakami do Polski.**

KOMISYA ALIANCKA A LISTY PLEBISCYTOWE.

Cieszyn, 27. maja.

(PAT). Wobec nieprzedłożenia przez gminy polskie list wyborczych do plebiscytu, komisya międzynarodowa zagroziła w razie nie nadesłania komisyi do 31. maja list osób uprawnionych do głosowania, sporządzenie tych list w gminie na koszt tej ostatniej.

OBRADY NAD KONWENCYĄ POLSKO-GDAŃSKĄ.

Gdańsk, 26 maja

(PAT.). Dziś popoł. odbyło się pierwsze posiedzenie przedstawicieli Polski i Gdańska w sprawie konwencyi polsko - gdańskiej pod przewodnictwem sir Towera. Po dyskusyi ogólnej polska delegacya przedłożyła opracowany przez Rząd polski projekt konwencyi polsko-gdańskiej, a ponieważ delegacya gdańska swego projektu nie przedstawiła, przystąpiono do szczegółowej dyskusyi, opierającej się na projekcie polskim. Następne posiedzenie odbędzie się w piątek, a mają być na niem rozpatrywane sprawy zagraniczne Gdańska, sprawy publiczne, oświatowe i prawodawcze.

Nowy przewrót na Syberyi!

Republika Dalekiego Wschodu proklamowana!

Warszawa, 27 maja.

(Telef.) (m) Z Władywostoku sygnalizują, że na zgromadzeniu przedstawicieli okręgu zabajkalskiego proklamowano utworzenie rzeczypospolitej dalekiego wschodu. Minister spraw zagranicznych nowej republiki Krasnoczetow wysłał depeszę do przedstawicieli państw ententy w Pekinie, w której domaga się ewakuacyi wschodniej Syberyi przez wojska japońskie i zaznacza, że rząd republiki jest wrogiem ruchów Kołczaka, Siemionowa i innych.

GORKIJ NIE JEST BOLSZEWIKIEM.

Paryż, 27 maja.

(PAT.) Red. „Excelsior" ogłasza interwiew z Maksymem Gorkijem, w którym on oświadczył, że nie jest zwolennikiem ani bolszewizmu ani komunizmu. Miałby wiele do mówienia i do pisania, lecz obecnie nie może tego uczynić. Jest on kierownikiem dwu przedsiębiorstw wydawniczych, które wydały bez cenzury pisma Tołstoja.

PANKHURST O BOLSZEWIZM PODEJRZANA.

Paryż, 27 maja.

(PAT.). „Petit Journal" donosi z Londynu, że Sylvia Pankhurst jest podejrzaną o należenie do organizacyi bolszewickiej. W związku ze sprawą Heralda Burgensa wydawcy bolszewickiego „Dreadnought Robotniczy" odbyła się w jej mieszkaniu rewizya. Ostatnio przejęto list do Lenina, zawierający wśród podpisów także podpis p. Pankhurst.

KRASSIN JEDZIE DO LONDYNU.

Paryż, 27 maja.

(PAT.). Z Kopenhagi donoszą, że Krassin w towarzystwie 36 delegatów udał się przez Chrystyanię do Londynu.

PARLAMENT LITEWSKI SKŁADA SIĘ Z SAMEJ LEWICY!

Kowno, 27 maja.

(Telef.). (m) Przy otwarciu parlamentu litewskiego w Kownie zdarzył się charakterystyczny wypadek. Mianowicie żadne stronnictwo nie chciało zająć miejsca na prawicy, wszyscy posłowie skupili się po lewej stronie sali. Jest to zatem jedyny parlament, składający się ze samej lewicy.

Rokowania polsko-niemieckie rozpoczną się w Poznaniu.

Warszawa 29. maja.

(Telef.) (m) **Dnia 1. czerwca rozpoczynają się w Poznaniu rokowania polsko-niemieckie w sprawie przejęcia przez rząd polski ubezpieczeń społecznych.**

Wieści z Warszawy.

PROJEKT USTAWY O UPOSAŻENIU SĘDZIÓW

Warszawa, 27 maja.

(Telef.) (m) Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów Rzpltej polskiej. Pensye sędziowskie i prokuratorskie wraz z dodatkami drożyźnianymi, rodzinnymi i in. wyniosić będą od 30.000 do 79.000 marek rocznie.

Podtrzymanie Lwowa jest główną troską rządu!

Minister aprowizacyi na miejskiej komisyi aprowizacyjnej.

Wzmocniona komisya aprowizacyjna. — Postulaty miasta. — Referat dra Stobieckiego. — Referat dyr. Krzyształowicza. — Postulaty Izby handlowej. — Głos ministra aprowizacyi.

Lwów, 28. maja.

(§) Korzystając z obecności ministra aprowizacyi p. Śliwińskiego w mieście naszem i chcąc mu dać sposobność zapoznania się z postulatami zmiany wprost przez naszych referentów i kierowników aprowizacyjnych zwołał prez. Neuman na wczoraj przed południem do wielkiej sali ratuszowej

posiedzenie miejskiej komisyi aprowizacyjnej

wzmocnionej reprezentantami szeregu władz i zrzeszeń konsumentów. Między innymi przybyli komendant D. O. G. gen. Lamezan, gen. del. dr. Gałecki, posłowie dr. Stesłowicz, dr. Głąbiński i dr. Adam, ks. Witold Czartoryski, dyrektor policyi dr. Reinländer, dyr. dr. Bartoszewski, reprezentanci Nuzy, wicepr. Izby handlowej Winiarz z konsulentem dr. Rodakiewiczem, prezydyum miasta z prezydent. Neumannem na czele, komisya aprowizacyjna w komplecie, członkowie Izby handlowej Thom (Lwów) i Fränkel (Przemyśl) jako właściciele młynów, kierownik miejsk. zakł. aprow. dr. Stobiecki, dyr. rzeźni p. Krzyształowicz i szef wojennego departamentu opieki społecznej sekr. K. Mazurkiewicz. Min. Śliwiński przybył w towarzystwie swych urzędników, z którymi przyjechał do Lwowa.

Konferencyę zagaił dłuższem przemówieniem przewodniczący, który w serdecznych słowach przywitał ministra a objąwszy następnie przewodnictwo, udzielił głosu

wicepr. dr. Schleicherowi,

który w prawie całogodzinnem przemówieniu przedstawił ministrowi opłakany stan naszego miasta, wykazał cały szereg wypadków macoszego traktowania gminy naszej przez rząd, poddał ostrej krytyce gospodarkę Puzapu i wkońcu imieniem komisyi aprowizacyjnej i imieniem miasta przedstawił następujące

żądania:

Miejska Komisya aprowizacyjna we Lwowie uchwaliła domagać się:

1) Wprowadzenia w całej Polsce jednolitego obszaru gospodarczego, jednolitej polityki i służby żywnościowej.

2) Ujednostajnienia ustawodawstwa w dziedzinie służby żywnościowej na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej z wyeliminowaniem wszelkich obowiązujących w poszczególnych dzielnicach ustaw, sprzecznych z ogólną polityką państwowo-legislacyjną.

3. Powiększenia liczby członków Państw. Rady aprowizacyjnej przez powołanie dalszych delegatów z kół konsumentów.

4) Zupełnej likwidacyi względnie reorganizacyi Państw. Urzędu zakupu artykułów pierwszej potrzeby w kierunku odebrania temu urzędowi prawa dystrybucyi towarów i ograniczenia go jedynie do roli organu handlowego Ministerstwa aprowizacyi przy zakupnie towarów z zagranicy finansowanego przy pomocy kapitałów prywatnych, a nie dotacyi państwowych.

5) Ogłoszenia drukiem szczegółowego sprawozdania P. U. Z. A. P. P. z dotychczasowej działalności z szczegółowem wymienieniem wysokości dotacyi państwowych, ilości sprowadzonych towarów i sposobu ich rozdziału, cen zakupu i sprzedaży, sposobu kalkulacyi cen, oraz ostatecznego wyniku finansowego dotychczasowego czasu istnienia.

6) Uchwalenia w najbliższym czasie planu gospodarczego na rok przyszły, opartego na zasadzie bezwzględnego całkowitego sekwestru wszelkich ziemiopłodów.

7) Utrzymania systemu kart spożycia i racyonowania artykułów monopolowych, względnie zajętych na rzecz państwa, oraz odpowiedniego podwyższenia ustawowych racyi, a w szczególności racyi chleba i mąki.

8) Wdrożenia energicznych kroków w kierunku pierwszej potrzeby i w tym celu:

a) ustalenia w całej Polsce jednolitych cen sprzedaży artykułów monopolowych i zajętych na rzecz państwa, oraz wydzielenia z funduszów państwowych odpowiednich kredytów celem natychmiastowego obniżenia cen tychże artykułów monopolowych, względnie zajętych na rzecz państwa;

b) ustalenia i ogłoszenia państwowej taryfy maksymalnej na najważniejsze artykuły spożywcze i użytkowe z mocą bezwzględnie obowiązującą na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej przy nadaniu władzom dzielnicowym prawa korrektury przez doliczenie ewentualnie zwiększonych kosztów transportu;

c) zniesienia lub znacznego obniżenia ceł od importu artykułów żywnościowych i użytkowych.

9) Zniesienia w całem państwie wolnych targów na bydło rzeźne i wprowadzenia w ich miejsce spędów przymusowych na pokrycie zapotrzebowania armii, zakładów i instytucyi zaopatrywanych przez państwo oraz miast, jakoteż znaczniejszych ośrodków przemysłowych, ustalenia ramowych państwowych cen maksymalnych na bydło rzeźne, trzodę i owce (ceny żywej wagi) jakoteż na mięso i przetwory z tych zwierząt pochodzące.

10) Przeniesienia państwowego Urzędu naftowego do Lwowa i utworzenia przy jego boku stałej państwowej Komisyi do rozdziału nafty i parafiny.

11) Przeniesienia państwowego Urzędu węglowego do Krakowa i zorganizowania przy jego boku państwowej Komisyi dla rozdziału węgla.

12) Przeniesienia do Małopolski istniejącego przy Ministerstwie Aprowizacyi Wydziału dla spraw solnych.

13) Zmiany ustawy o zajęciu drzewostanu w kierunku zupełnego zwolnienia drzewa opałowego od zajęcia przy równoczesnem wprowadzeniu państwowych cen maksymalnych na drzewo opałowe na pniu, oraz łupane.

Wkońcu podziękował gen. del. dr. Gałeckiemu za dotychczasową życzliwość, jaką okazywał dla miasta, idąc mu zawsze na rękę i uprosił ministra, by układając swój program aprowizacyjny, nie postawił miasta naszego na miejscu ostatniem, jak to bywało dotychczas. (Huczne brawa i oklaski).

Następnie przedstawił stan aprowizacyjny naszego miasta

kierownik miejsk. Zakładu aprowizacyjnego

sekr. dr. Stobiecki.

Mowca upatruje główną przyczynę fatalnych stosunków aprowizacyjnych ostatniego okresu w zniesieniu sekwestru artykułów pierwszej potrzeby prowadzonego w czasie wojny przez okupantów, a wydanie natomiast ustawy zasadniczej o zajęciu ziemiopłodów, która dwukrotnie wprowadziła sekwestr tylko połowiczny i to tylko co do części ziemiopłodów, pominęła zaś zupełnie inne artykuły pierwszej potrzeby.

Ponadto skup zboża oddano zasadniczo w ręce miejscowych związków producentów, które w dobrze zrozumiałym interesie swych własnych członków przeprowadzały skup zboża w jak najmniejszych rozmiarach, by resztę mogli członkowie sprzedać jako zboże pozakontyngentowe po cenach dowolnych.

W ubiegłym okresie półrocznym, tj. w czasie

GASTON LEROUX. (10)

SKRADZIONE SERCE.

POWIEŚĆ.

Z francuskiego tłómaczyła

ZOFIA LEWAKOWSKA.

(Ciąg dalszy.)

Nareszcie nadszedł dzień.

Oparłszy czoło o szybę, jakby w jakimś ponurym śnie przypatrywałem się życiu wsi, które budziło się wkoło mnie. Wszystko, zresztą, wydawało mi się teraz snem, zmorą...

Czyż istniała rzeczywiście ta noc, którą przeżyłem, ta nieprawdopodobna noc poślubna?...

Czy rzeczywiście otwierałem teraz oczy, by patrzeć niemi na codzienne, zwyczajne rzeczy?...

A te wozy, jadące drogą, czyż nie były one tylko obrazami wozów?...

Byłem wprost złamany ze zmęczenia, czułem jednakże, że nie potrafiłbym się pogrążyć w śnie, tak bardzo potrzebnym memu zdrowiu fizycznemu i moralnemu. Myśl moja nigdy nie była bardziej czynną, nie pracowała nigdy z większem natężeniem, niż obecnie.

I kręciła się, kręciła, kręciła bezustannie jak szalona wkół zagadkowych słów, które wymówiła Kordelia między jednym snem a drugim: „Dlaczego nie położyłeś się wróciwszy do domu?“ Cóż w tem osobliwego? Mówiłem sobie, jakby z głuchym żalem do swej własnej idyotycznej, pełnej wahnień wyobraźni, cóż w tem osobliwego? wmawiałem w siebie uparcie. Czegoż się trwożysz głupcze?... Kordelii śniło się, że w nocy odbyła z tobą przechadzkę po parku! Ot i koniec całej historyi!

Zapewne! zapewne!

Ach! chciałbym, żeby dr. Thurel się obudził! Muszę z nim mówić! Muszę z nim mówić!... Umieszczono go w lewem skrzydle zamku... Widzę okna jego pokoju... Zamknięte okiennice...

Nic poza tem nie widzę... patrzę ciągle w te okna...

Poza mną śpi Kordelia... śpi stale snem spokojnym, uśmiechając się leciutko... Odwracam oczy od tego widoku. Nie! nie! nie rozumiem jak może uśmiechać się, choćby przez sen tylko, kiedy ja jestem tak bardzo pożałowania godny...

Ach! oto otwiera się okno doktora... wysuwam się cicho, na palcach, z pokoju. Przebiegłszy podwórze, pukam do tego drzwi:

— To ja, panie doktorze!

Szeptem zapytuje mnie:

— Cóż tam?

— Śpi... śpi snem normalnym!... Leży najspokojniej w świecie, jak gdyby nic się nie stało.

— To było do przewidzenia! wszystko jest w porządku!

— Doktorze, zanim usnęła ponownie, wymówiła niezrozumiałe dla mnie słowa.

— Jakież to słowa? Niech mi pan powie!

Powtórzyłem mu wszystko, a widząc jego głębokie zamyślenie, dodałem:

— Przypomniała sobie bez wątpienia sen, który śniła, będąc w stanie katalepsyi!

— Sen!... A no tak!... sen!...

To możliwe!... Ale...

—Ale co?...

— Jest inne jeszcze przypuszczenie... które niezaprzeczony stan sugestyi, w jakim znajduje się pańska żona czyni zupełnie prawdopodobnem...

— Co za przypuszczenie?

— Otóż znajdowaliśmy się całkiem naturalnie w obliczu zjawiska, które nazywamy: exterioryzacyą...

— Wiem już!... Wiem!... Exterioryzacya wrażliwości...

— Przepraszam! w tym wypadku zjawisku, exterioryzacyi wrażliwości towarzyszyłoby drugie zjawisko: exterioryzacyi funkcyi motorycznych!...

— A wówczas?...

— Wówczas jej czynne ja, jej fluid życiowy, jej aura, jak powiadają taumaturgowie, mogła istotnie wyjść tej nocy, odbyć tę przechadzkę, która bynajmniej nie byłaby snem.

— To niesłychane!

— Wcale nie!

(C. d. n.).

od 1. X. do 31-go marca 1920 otrzymał Lwów zamiast ogólnego zapotrzebowania zboża (tylko na chleb) w ilości 805 wagonów nie dużo więcej, jak 50 procent, t. j. 411 wagonów.

Poprawa stosunków aprowizacyjnych zaczęła ulegać zmianie na lepsze dopiero w połowie kwietnia, tj. z chwilą nadejścia większych transportów mąki amerykańskiej. Ale tu znów polityka aprowizacyjna Rządu nie poszła po linii interesów nietylko ludności, ale także Państwa. Cenę teżże mąki podniesiono w ubiegłym miesiącu o 50 procent, tę podwyższoną już cenę podniesiono o nowych 144 procent, bo z 4.50 marek na 11 marek, czyli razem w przeciągu dwóch miesięcy podniesiono o 267 procent.

Jakkolwiek powszechnie wiadomo, że Państwo dopłacało do ceny mąki amerykańskiej znaczne sumy, to jednak powinno było raczej dopłatę tę z funduszów państwa zwiększyć, aniżeli dopuścić do tego, by chleb 800-gramowy (2-funtowy) doszedł do ceny 14 kor.

Ten stały wzrost cen chleba i wogóle artykułów monopolowych jest charakterystyczny dla polityki ekonomicznej Rządu, oto cyfry: chleb 800-gramowy kosztował: w październiku 88 hal., w grudniu 1918 — 1.92 hal., w maju 1919 — 3.—h., wrześniu 1919 — 3.50 hal., w lutym 1920 — 4.60, w kwietniu 1920 — 5.50, w maju 1920 — 7.—, a obecnie cena chleba wynosić będzie przeszło 14 koron, czyli w porównaniu do cen chleba z października 1918 podniesie się o 1600 procent.

Analogicznie pod względem zaopatrzenia i pod względem wzrostu cen ma się sprawa z dalszymi artykułami monopolowymi, tj. ziemniakami, cukrem, solą i naftą.

Ceny węgla, tytoniu, spirytusu uległy dzięki inicyatywie Rządu nieproporcyonalnej do kosztów produkcyi zwyżce. Przy podnoszeniu bowiem cen za poszczególne z powyższych artykułów, kierował się Rząd głównie względami fiskalnymi, szukając tą drogą źródeł do pokrycia niedoborów budżetowych. Niestety droga ta nie prowadziła i nie prowadzi do celu.

Następny referent

dyr. rzeźni,

p. Krzyształowicz omówił fatalne stosunki, wywołane wolnym obrotem bydła. Wielkim ciężarem w zaopatrywaniu miasta w bydło jest gospodarka Puzapu, w którym rządzą ludzie zupełnie obcy, nieznający Małopolski, a który sam składa się z ludzi, mających na oku tylko dobro własnej kieszeni. Dzięki temu płacimy dziś za bydło 52-krotną cenę z r. 1912, a jedynym ratunkiem dla nas byłoby, gdyby nam wydzielono pewną część powiatów z wyłącznem prawem zakupu dla miasta, o co mowca p. ministra usilnie prosi. Następnie przemówił imieniem

Izby handlowo-przemysłowej

dr. Rodakiewicz. Wskazywał on na to, że z powodu złej aprowizacyi miasta i kiepskiego wobec tego aprowizowania wiele fabryk, które chciały przenieść się w okolice Lwowa, zaniechały tego. W końcu wskazał na złą gospodarkę przy wywozie jaj, przyczem znowu wystąpił przeciwko Puzapowi.

W końcu w odpowiedzi na wszystkie te zarzuty i żądania odpowiedział

minister Śliwiński,

dziękując prez. miasta za danie mu sposobności zapoznania się ze stanem aprowizacyi miasta i wyrażając chęć zrzucenia zasłony na przeszłość, by mówić o teraźniejszości. Przedewszystkiem zaznacza odnośnie co do zarzutów podniesionych przez dr. Stobieckiego, że Rząd, jak w całej Europie, doszedł do przekonania, że on do żadnego artykułu nie może dopłacać, że artykuł musi się sam opłacić, a podniesienie ceny mąki przy równoczesnem podwyższeniu racyi chleba nie grozi niebezpiecznemi konsekwencyami. Rząd chce, by każdy mógł się zaopatrywać w chleb

bez uciekania się do paskarzy.

Co do postulatów, postawionych przez wicepr. dra Schlechera, oświadcza, że program prezydenta kryje się ściśle z punktami programowymi Rządu. Minister jest bezwzględnym zwolennikiem sekwestru ziemiopłodów, a objazd, który odbywa obecnie po Małopolsce utrwalił go w przekonaniu o jego potrzebie, że bez niego nie mógłby się podjąć dalszej aprowizacyi państwa. Minister uznaje wszystkie trudności, połączone ze sekwestrem, ale gdzie chodzi

o przyszłość Polski,

nie można zadowolić się półśrodkami. Rok przyszły będzie wprawdzie rokiem ciężkiem, będziemy walczyć z poważnym deficytem, gdyż nie możemy liczyć na zakupy z zagranicy, nie chcąc obniżyć znaczenia naszej waluty, ale ludność musi dostać dostateczne normy, bo to fundament gospodarki.

Podtrzymanie Lwowa

jest jedną z głównych trosk Rządu. Minister odpiera niektóre zarzuty, podniesione przeciw Puzapowi i zaznacza, że sprawa mięsna musi być traktowana z ogromną rozwagą, wobec czego Rząd przeprowadzi zupełną zmianę systemu. Poważne usterki w tej instytucyi będą usunięte przy reorganizacyi przeprowadzonej z całą energią. Mowca oświadcza, że jest największym przeciwnikiem rozporządzeń, wydanych przy zielonym stoliku. Zapowiada dalej, że

transporty mąki

obecnie nadchodzą stale, tak, że będziemy mogli przetrzymać okres żniw, a optymizm jego oparty na najściślejszych rachunkach i kalkulacyach, okazał się zupełnie usprawiedliwionym. Minister kończy oświadczeniem, że rok przyszły będzie ciężki i że potrzeba będzie oszczędzać, ale przetrzymamy przy racyonalnej gospodarce i przy pomocy całego społeczeństwa.

Polska przeżyje

rok przyszły sama bez pomocy obcych.

Przewodniczący podziękował ministrowi za przybycie i zamknął konferencyę.

Minister aprowizacyi we Lwowie.

Lwów, 28 maja.

AUDYENCYE.

(mg) Obecny we Lwowie minister aprowizacyi Śliwiński udzielał wczoraj rano posłuchań. Przybyli: Prezydyum miasta Lwowa, imieniem Tow. gospodarczego i Zjednoczenia ziemian ks. Witołd Czartoryski, dr. Adam Głażewski i p. Aleksander Raczyński, delegacya stowarzyszeń współdzielczych urzędników wsch. Małopolski, dyr. policyi dr. Reinlender, delegacya cukierników z posłem Dębskim i p. Höflingerem i inni.

Popołudniu udzielił minister audyencyi deputacyi powiatu tarn polskiego z komisarzem Moszycem i radcą Czarneckim, delegacyi Izby aptekarskiej, deputacyi KBK. z ks. inf. Zaichowskim, ks. kan. Dobieckim, dr. Godlewskim i p. Werschlerem, deputacyi stowarzyszeń gosp. i zarobk. Małopolski z prez. Terenkoczym i p. drem Adamem, Związkowi stow. spoż.-gosp. W południe odbyło się śniadanie na cześć p. ministra u prez. Neumanna.

KONFERENCYA Z PRZEDSTAWICIELAMI PRASY.

(mg) Na zaproszenie ministra Śliwińskiego przybyli wczoraj o godz. 4 popol. przedstawiciele prawie wszystkich redakcyi dzienników lwowskich do gmachu namiestnictwa. W krótkiej konferencyi p. minister przedstawił ogólnie najbliższe horoskopy aprowizacyjne Lwowa, które pozwalają spodziewać się poprawy stosunków.

Ponieważ okazał się brak ziemniaków we Lwowie, p. minister zarządzi telegraficznie wysłanie 400 wagonów ziemniaków dla miasta. W czerwcu nadejdzie do Gdańska 11.500 wagonów mąki — trudności jednak będzie przedstawiał ich transport.

Podniósł następnie min. Śliwiński, że zwiedzając wczoraj wojenne kuchnie ludowe, kuchnię urzędniczą i kuchnię akademicką, stwierdził wszędzie wprawdzie staranne i czyste ich utrzymanie, lecz wielki brak środków aprowizacyjnych, wskutek czego wyżywienie ludności korzystającej z tych kuchen, jest niedostateczne. Po przybyciu do Warszawy postara się p. minister o zaopatrzenie tych instytucyi w tłuszcze i rośliny strączkowe.

W końcu zapewnił mowca, że należyte wyżywienie Lwowa będzie jego punktem honoru i że niema już obawy, by miasto, które złożyło tak wspaniałe dowody patryotyzmu, cierpiało w przyszłości nędzę i niedostatek.

W KUCHNIACH WOJENNYCH.

(§) Po ukończonej konferencyi minister udał się w towarzystwie wiceprez. Obinka i kierownika wojennego departamentu Opieki społecznej na wizytacyę lwowskich kuchen wojennych. Najpierw zawitali do kuchni przy pl. Strzeleckim, gdzie ministra przywitali panowie Obirek i Mazurkiewicz. Następnie zwiedzano kolejno kuchnię urzędniczą w Pasażu Mikolascha, kuchnię obywatelską przy pl. Dąbrowskiego i w końcu kuchnię akademicką. Minister wszędzie kosztował podawany obiad i przekonał się naocznie, że kierownictwo kuchen walczy z nadzwyczajnemi trudnościami, a wyraziwszy mu gorące podziękowanie za trudy poniesione około utrzymania kuchen, przyrzekł wydatną pomoc Rządu, a w szczególności znaczniejszą ilość tłuszczu i owoców strączkowych.

Z DNIA.

MINISTER APROWIZACYI WE LWOWIE.

Witaj wśród naszych miłych zakątków
Ojczyźnie zawsze służących wiernie,
Królu i panie naszych żołądków,
Głodzonych wojną niemiłosiernie.

Jeśli sięgniemy do rzeczy wątku,
Pierwsze gra skrzypce twe Ministerstwo,
Bo gdy z żołądkiem człowiek w porządku,
Wtedy i głowa pracuje czerstwo.

Ci, co cię sądzą z Twoich zabiegów
Mówią, żeś w Polsce najpierwsza głowa,
A więc nie pójdziesz śladem kolegów,
Co przywozili nam tylko... słowa.

Nam nic obietnic lecz czynów trzeba,
Frazesy już nas nie zwiodą więcej.
Wszak lepszy w garści bochenek chleba,
Niźli na dachu kotlet cielęcy.

A więc powiemy ci bez osłonki
Gdzie naszej biedy szukać powodu,
Nie mamy tłuszczów, cukru i mąki,
Inteligencya przymiera z głodu.

Szpinak żołądków próżnych nie nęci,
Puste są spichrze lwowskiej parafii.
I choć Stobiecki ma dobre chęci
Nalać z próżnego nikt nie potrafi.

Ministrze! miastu nie żałuj danin.
Niech się uśmiechnie nam brevis vita.
Z niecierpliwością czeka Lwowianin,
Co mu przyniesie twoja wizyta!

Kierownik Warsz. Główn. Urzędu ziemsk. we Lwowie.

Lwów, 28 maja.

P. Tomasz Wilkoński, prezes Głównego Urzędu Ziemskiego w Warszawie przebywa od ranka d. 26 maja w naszem mieście. Przyjazd naczelnika najwyższej magistratury agrarnej w państwie, spowodowany jest chęcią osobistego zetknięcia się z instytucyami upoważnionemi przez rząd do prowadzenia parcelacyi w naszej dzielnicy a także poznania zakresu prac istniejących w Małopolsce biur Delegatów Głównego

Urzędu Ziemskiego w Krakowie. Przemyślu i Lwowie. Pierwszy dzień pobytu spędził p. Wilkoński w biurze tutejszej Delegatury, najpierw na konferencyi z D legatami Głównego Urzędu Ziemskiego w Krakowie (drem Benedyktem Łąckim) i we Lwowie (dr. Henrykiem Sawczyńskim) która trwała do 7 w.

Wczoraj obradował w Delegaturze G. U. Z. prezes tegoż urzędu z przedstawicielami instytucyi parcelacyjnych przez Państwo upoważnionych. Obrady konferencyi wypełniły czas od g. 11 przedpołudniem do 2-giej.

Dzień dzisiejszy przeznacza prezes na zwiedzenie biur instytucyi parcelacyjnych we Lwowie mających swą siedzibę.

W godzinach od 12—2 przyjmować będzie osoby interesowane (w biurze D. G. U. Z. we Lwowie, Gmach sejmowy).

Socyaliści przeciw budżetowi miasta.

Dalszy ciąg dyskusyi budżetowej. — Częściowa zmiana taryfy elektrycznej. — Klub PPS. będzie głosował przeciw budżetowi.

Lwów, 28 maja.

(mg) Reprezentacya miasta odbyła przy sposobności dyskusyi budżetowej trzydniowe rekolekcye, które na razie nie zakończyły się jeszcze rozgrzeszeniem. Przedstawiciele sekcyi i klubów radzieckich (jeszcze nie wszyscy) wytaczali kolejne zarzuty i oskarżenia, niektórzy dorzucali słowa pociechy, usprawiedliwienia a nawet pochwały dla gospodarki miejskiej.

R. Soupper w całogodzinnem przemówieniu zbijał wczoraj twierdzenie przedmowców, jakoby majątek miejski był istotnie tak wielki, oraz zastanawiał się nad sposobami wzmocnienia funduszów miejskich. Jako główne źródło dochodów uważa się przeważnie podatki miejskie, lecz nie można śrubować ich bez końca. Mowca wskazuje na inne źródła, które mogą dać miastu dochód. Poważną rubrykę przychodu stanowi zysk z akcyzy, która przynosi miesięcznie prawie milion dochodu. Jako projekt nowy rzucił mowca myśl nałożenia podatku na paskarzy, oraz zażądania od państwa zwrotu za zniszczone w czasie wojny bruki i drogi, oraz za poruczony miastu zakres działania — wreszcie domagał się zwiększenia produkcyi przedsiębiorstw przemysłowych.

W dalszym ciągu swych wywodów r. Soupper poruszył gospodarkę teatru miejskiego, potrzebę stworzenia drugiego teatru i umożliwienia korzystania z niego mniej zamożnej ludności, sprawę aprowizacyi miasta, zwalczania lichwy itd.

Imieniem sekcyi IV. r. Włodzimirski mówił o sprawach sanitarnych miasta, a więc o niedostatecznej liczbie lekarzy dzielnicowych, braku urządzeń sanitarnych w szkołach, o potrzebie wyznaczenia miejsca na nowy cmentarz, poruszył także sprawę czyszczenia miasta, skrapiania ulic i naprawy bruków miejskich. Mowca domagał się odstąpienia przez gminę pałacu Biesiadeckich przy ul Halickiej na Miejski Urząd zdrowia, który zamierzał stworzyć przy pomocy rządu dr. Legeżyński, lecz dzięki opieszałości gminy nie założono go dotychczas. Dalej domagał się r. Włodzimirski stworzenia zakładu palenia śmieci, doprowadzenia do skutku sprawy założenia zakładu niszczenia padliny, oraz wyposażenia straży pożarnej.

Na chwilę odroczono dyskusyę budżetową, ażeby uchwalić zmianę taryfy miejskiej kolei elektrycznej, mianowicie podwyżkę ceny kart miesięcznych dla urzędników miejskich i nauczycielstwa. Sprawę przedstawił r. Hauswald. Ceny kart tych nie podniesiono przy podwyższaniu taryfy na wniosek magistratu, sekcya II. zaś proponowała cenę 60 mk. W imieniu komisyi elektrycznej zaproponował mowca podwyżkę na 40 mk., co uchwalono. Przyjęto także wniosek r. Pazdry, by cenę kart szkolnych zniżyć na 15 mk., z przesiadką na 20 mk.

W końcu przemawiał r. Szczyrek jako przedstawiciel klubu socyalistycznego w sprawie budżetu. Mowca wykazał szereg błędów gospodarki miejskiej, a przedewszystkiem brak referatu finansowego w prezydyum miasta, bezplanowość w prowadzeniu spraw finansów, niedołężność w zwalczaniu paskarstwa, skandaliczną gospodarkę dóbr miejskich, brak inicyatywy w sprawie nędzy mieszkaniowej, złe uposażenie materyalne robotników miejskich, zaniedbanie muzeów miejskich. Jako jedyną dodatnią stronę w działalności miasta wskazuje mowca dział opieki społecznej. Wystąpił także r. Szczyrek przeciw wniesionemu projektowi ordynacyi wyborczej.

Klub socyalistów nie jest zadowolony z gospodarki miejskiej, nie bierze za nią odpowiedzialności i dlatego nie będzie głosował za budżetem.

Plebiscytowy wiec młodzieży.

Lwów, 28 maja.

Zapowiedziany plebiscytowy wiec młodzieży akademickiej na godzinę 4 popoł., rozpoczął się wczoraj z 45 m. opóźnieniem. A był on pierwszem zgromadzeniem młodzieży polskiej w dawnej sali sejmowej. Sala po brzegi była zapełnioną młodzieżą obojga płci.

Wiec zagaił prezes Czytelni akademickiej imieniem „Konferencyi Międzystowarzyszeniowej".

Po wyborze prezydyum, do którego weszli Lutmann, Mazurkiewicz i jako sekretarz Czarnichowski oraz dwie sekretarki

sprawę plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim

referował akademik Rumun.

Ostatnie zaś krwawe zajścia na Śląsku Cieszyńskim przedstawił zebranym prezes Rady Naczelnej Śląska Cieszyńskiego, który przypadkowo bawi chwilowo w naszym grodzie.

O obecnej sytuacyi

plebiscytowej na Górnym Śląsku

mówił Jan Przybyła, który przed kilku dniami przybył do Lwowa z Górnego Śląska, gdzie był naocznym świadkiem szykan i ucisku, jakie znoszą Ślązacy ze strony buty niemieckiej.

Zebrani po wysłuchaniu powyższych mowców, mając dokładny obraz zmagań ludu śląskiego z Czechami i Niemcami, po dłuższej, trwającej około 3 godziny dyskusyi, w której zabierało głos około 20 mowców, wybrali kilku kolegów z pośród siebie, którzy mają się wśród młodzieży zająć sprawą plebiscytową na Śląsku.

Zjazd właścicieli kinematografów małopolskich.

Lwów, 28 maja.

(zet) Pożytek, wynikający ze zrzeszeń zawodowych, skłonił właścicieli tak licznych dziś kinematografów do urządzenia zjazdu, na który przybyło około 40 osób. Obrady rozpoczęły się we czwartek o godz. 10.30 w Kawiarni ziemiańskiej, pod przewodnictwem p. Nowińskiego, w obecności delegata ekspozytury sekcyi opieki społecznej M. S. W.

Całe przedpołudnie zajęła dyskusya nad statutem „Związku właścicieli kinematografów w Małopolsce", który też bez zmian uchwalono.

Następnie omówiono sprawę 10 prc. podatku od dochodu z przedstawień na rzecz opieki wojennej, poczem uchwalono podatek ten zryczałtować.

Wybrano dalej władze związkowe, w skład których weszli: prezes Związku p. Tadeusz Kuchar (przez aklamacyę), wiceprezesi: dr. F. Bukowiecki (Kraków), dr. Br. Owczarski (Lwów), R. Skoczyński (Sanok), A. Nowiński (Lwów); sekretarz: E. Burnatowicz (Lwów), zast. sekr. W. Meyer (Stryj); skarbnik: St. Zborowski (Lwów), zast. skarbnika: St. Iłłakowicz (Lwów). W skład wydziału weszli pp.: E. Maciulski (Lwów), J. Kokurewicz (Lwów), R. Atlas (Lwów), H. Opat (Lwów), T. Krzysztofowicz (Lwów), P. Kosiński (Nowy Sącz), St. Majewski (Tarnów), W. Bisanz (Stanisławów), O. Dem (Przemyśl), Z. Grabowski (Jarosław), A. Lisowski (Kraków), W. Filasiewicz (Krosno), J. Stenzel (Rohatyn), O. Singer (Borysław). Do komisyi rewizyjnej wybrano: Wł. Frieda (Lwów), dr. K. Zankera (Kraków), J. Matkowskiego (Nowy Sącz), na zastępców: W. Sichtla (Tarnów) i D. Klingsberga (Lwów).

Z kolei załatwiono szereg spraw administracyjnych, poczem uchwalono wnioski członków, a mianowicie: ażeby rok rocznie odnawiane licencye przemienić na koncesye dożywotnie tak, jak w Królestwie Polsk.: ażeby do Ministerstwa sztuki i kultury wszedł przedstawiciel przemysłu kinematograficznego celem zwalczania szykan cenzuralnych; ażeby przedsiębiorstwa kinematograficzne zostały zaliczone do przedsiębiorstw przemysłowych celem łatwiejszego uzyskania benzyny i innych niezbędnych artykułów; ażeby zwrócić uwagę czynników państwowych na doniosłość agitacyi wojennej za pomocą kinematografów, którą tak znakomicie wyzyskać umiały obie strony walczące w wojnie światowej.

Nakoniec na wniosek p. T. Krzysztofowicza złożyli zgromadzeni prywatnie kwotę 1000 marek na cele plebiscytowe.

Premiera w „Czwórce".

Lwów, 28 maja.

Pomimo lipcowe prawie upały, kasa teatrzyku „Czwórka" jest wciąż w opałach. Lwowianin przyzwyczaił się już do przemiłej kabaretowej piosenki p. Kitschman lub Windheima, a chociaż niejedną zna na pamięć, domaga się co dnia powtórzenia „Bajek", „Bolszewik" lub „Czardasza". W nowym programie dała p. Ruun Safvety dwie piękne kreacye taneczne, spokojny i klasyczny w liniach taniec z tamburinami i żywy, wiosenny walc z „Fausta", który był najwyższym wyrazem tanecznego pląsu, oderwanego prawie od ziemi i sharmonizowanego idealnie z rytmiką muzyczną. Był to pląs rusałki wśród mgiełek wiosennych, pląs młodości i szczęścia niby fragment z „Wiosny" Botticelego. Boroński „robił" przeważnie w Lemańskim, wyłuskując umiejętnie groteskowość „pointy", zaprawionej ostrymi korzeniami. Mniej mu się udał Pomaranzenduft w figlu scenicznym Tuwima pt.: „Subtelna psychologia" z powodu nie opanowania gry, wymagającej szalonego tempa. Wogóle na ostatniej premierze krążył w powietrzu złośliwy bakcyl „wsypek pamięciowych" pierwszy zwiastun sezonu ogórkowego, lecz było z powodu tego na widowni więcej śmiechu niż gniewu. **(h. z.)**

Wieści z Warszawy.

Uchwały Komisyi konstytucyjnej.

Warszawa 27 maja.

(PAT.) Komisya konstytucyjna pod przewodnictwem posła Rataja w obecności podsekretarza stanu Wróblewskiego, przystąpiła do trzeciego czytania projektu ustawy konstytucyjnej. Przyjęto rozdział pierwszy pod nagłówkiem: „Rzeczpospolita". Art. II. normujący dwuizbowość władzy ustawodawczej, przyjęty został 14 głosami przeciw 11. Przeciw tej uchwale założyli votum separatum ludowcy wszystkich odcieni, socyaliści i NZR. Przystąpiono następnie do drugiego czytania II. rozdziału traktującego o władzy ustawodawczej.

P. S. L. DĄŻY DO UTWORZENIA WIĘKSZOŚCI CENTROWO-LEWICOWEJ.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). Dziś odbyło się posiedzenie zarządu P. S. L. (partyi Piasta). Na tem posiedzeniu uchwalono **współdziałać w utworzeniu większości centrowo-lewicowej** i upoważniono prezydyum do wszczęcia rokowań z innemi ugrupowaniami w Sejmie co do utworzenia większości i powołania nowego gabinetu. Programowymi punktami są: **Szybkie zawarcie pokoju, Sejm jednoizbowy, przeprowadzenie reformy rolnej i organizacya odbudowy kraju**.

PAT MA PRZEJŚĆ W RĘCE „RZECZYPOSPOLITEJ"

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). „Robotnik" dowiaduje się, że mimo rozmaitych zaprzeczeń Polska Agencya Telegraficzna ma być oddana prywatnemu przedsiębiorstwu. Myśl tę popiera podsekretarz stanu Wróblewski. Wedle „Robotnika" przedsiębiorstwo to ma pozostawać w ścisłym związku z „Rzeczpospolitą", pismem, którze zamierzają wydawać Smulski, Paderewski i i.

AUTOBUSY W WARSZAWIE.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). W pierwszych dniach sierpnia zaczną kursować w Warszawie autobusy, zamówione w Wiedniu i Badenie, co przyniesie znaczną ulgę tramwajom warszawskim, obecnie bardzo przeciążonym.

Linia telefoniczna Warszawa-Lwów uruchomiona!

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje, **że uruchomiona została linia telefoniczna między Warszawą a Lwowem.**

Jak Ameryka walczy z wyzyskiem i lichwą?

Powszechny bojkot spekulantów przez publiczność i banki.

Paryż, 27. maja.

(PAT). (Radio) „Daily Telegr" donosi z Londynu, że mimo zniżki cen w poszczególnych wypadkach o 30 do 40 prc. przeciętnie zniżka ten wynosi nie więcej niż 15 prc. W ubiegły piątek wybuchła panika między spekulantami w handlu zbożowym w Chicago. Starano się sprzedawać zapasy za jakąkolwiek cenę. **Główną przyczyną spadku cen w Stanach Zjednoczonych jest stanowcze postanowienie publiczności nie kupowania towarów po wysokich cenach, oraz postanowienie banków nie udzielania kredytów przedsiębiorstwom, opierającym się na spekulacyi, a wreszcie postanowienie domów bankowych żądania natychmiastowej spłaty kredytów, udzielonych spekulantom.**

Paryż, 27 maja.

(PAT.) Havas. Z Bostonu donoszą, że doknano licznych aresztowań właściciel rafineryi cukrowych za ukrywanie zapasów w celach spekulacyi.

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek, 28. maja o godz. 7-mej wiecz. po raz drugi „Ponad śnieg", dramat w 3 akt. Stefana Żeromskiego z pp. Wiland, Hałacińską, Ladosiówną, Kozłowskim, Ratschką i Hierowskim.

—o—

Repertuar teatru wodewilowego (gmach ul. Ossolińskich 16). Dyrektor: Leon Daniluk.

W piątek, 28. maja „Cnotliwy guwerner", operetka Wiehlera; „Rozmaitości", revue w 1 odsłonie.

(Bilety wcześniej do nabycia w biurze dzienników St. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska l. 7).

—o—

Repertuar teatru liter.-art. „Czwórka" (Rejtana 3). Program XXIII. od wtorku 25 maja, codziennie o godz. 7.30 wiecz.

Gościnny występ: Jerzego Borońskiego, deklamatora i Ruun Safvety, tancerki klasycznej. — Anda Kitschman i Marek Windheim, w swoim repertuarze. — Paulina Noskowska, piosenki liryczne. — „Subtelna psychologia", sketch w 1 akcie Wima z Jerzym Borońskim w głównej roli. — Konferuje Zbigniew Orwicz.

Bilety wcześniej u G. Seyfartha (Akademicka 5), zaś od godz. 6 wiecz. przy kasie teatru. 19176

—o—

Repertuar „Chochlika" w ogrodzie Jezuickim: „Posługacz aktorem", farsa; „Przy szachach", sketch, oraz solo wybitnych artystów. — Początek koncertu o g. 6., przedstawienia o 8. wieczorem. 1501

—o-

Prezes Gł. Urzędu Ziemskiego, Tomasz Wilkoński, przyjmować będzie osoby interesowane w piątek (28 bm.) od godz. 12 do 2-giej w południe w gmachu Sejmowym w biurze Delegatury Gł. Urz. Ziem. (II. p. drzwi nr. 75).

(Telef.). (m) **Stan zdrowia kardynała Dalbora**, który podczas wizytacyi arcypasterskiej zachorował na zapalenie opłucnej, jest zadowalający. Lekarze spodziewają się rychłego powrotu do zdrowia pacyenta.

(PAT.). **Stan zdrowia prez. Francyi Deschanela** jest coraz lepszy. Po dobrze przebytej nocy Deschanel wstał wczoraj rano z łóżka o godzinie 7. i podpisał parę ważniejszych pism. Następnie przyjął lekarzy, którzy orzekli, że stan jego zdrowia jest zupełnie zadowalający.

Niekulturalną awanturę próbowała wczoraj urządzić podczas premiery „Ponad śnieg"... Żeromskiego, garstka syońskich niedorostków obojga płci, reagując gwizdaniem i sykaniem na słowa bohaterki tej sztuki, Radomskiej: „Nienawidzę waszej rewolucyi, rządu proletaryatu i rządu żydów...." Ogromna większość publiczności zagłuszyła tę żakowską demonstracyjkę burzą oklasków, która należała się zresztą doskonałej naogół grze artystów. Czego właściwie syoniści chcą? Jeżeli Żeromski sam ukarał swą bohaterkę za takie „wymyślania" śmiercią przez rozstrzelanie, to poćoż jego albo ją za to karać jeszcze dodatkowo „wygwizdaniem"? **Nosbis in idem** tę zasadę prawna powinien był sobie przypomnieć w każdym razie pewien **adwokat** syoński, który podobno nazwał apostrofę, włożoną przez Żeromskiego w usta Radomskiej, „hańbą narodu polskiego"! Nie mamy marki antysemickiej — ale to chyba niema nic wspólnego z poszanowaniem, które bezwarunkowo należy się dziełu sztuki, utworowi jednego z pierwszych polskich pisarzy.

Kolonia lecznicza w Rymanowie. W każdym domu, gdzie są dzieci zdrowe, raduję się, bo oto ruchliwy Komitet „Dzieci na wieś" stara się, aby dzieci po trudach i znojach czy to nauki, czy cięższych warunków życia, odetchnęły świeżem powietrzem, odżywiły się i mogły zacząć po powrocie, z nowemi siłami uczyć się lub pracować. — Jakiż smutek panuje tam, gdzie dzieci chore, skrofuliczne, nie mogą z dobrodziejstw i zabaw przeznaczonych dla zdrowych korzystać. Kolonia lecznicza w Rymanowie zniszczona w początkach wojny przez lat 6 nie mogła nic dla dziatwy uczynić. Dziś Komitet przy pomocy zacnych opiekunów, chce uruchomić kolonie. Dzieło humanitarne rozpoczęte chlubnie przed 30 laty, chce wskrzesić, pozwolić, aby te najbiedniejsze, bo chore dziatki uzdrowić, aby mogły stać się pożytecznymi członkami w pracy dla Ojczyzny i nie być jej ciężarem. Każdy stara się o przysporzenie funduszów i w tym celu zaszczytnie znana szkoła operowa pana Czesława Zaremby ofiarowała się wystąpić w teatrze miejskim dnia 15. czerwca, we wtorek. Uczniowie i uczenice wykonają operę „Cyganerye" (la Boheme) Pucciniego. — Bliższe szczegóły z podaniem nazwisk solistów uczenic i uczni prof. Zaremby wkrótce podamy.

Ludwikowski niedawno wygłosił ze sceny, że teatrzyk jego cieszy się wielkiem powodzeniem, ze względu na nieustające deszcze, mimo to, gdy tylko niebo zaiskrzy się gwiazdkami, w ogrodzie Jezuickim brak końca oklaskom dla nadzwyczaj zdolnych wykonawców.

—o—

Odroczenie koncertu. Zapowiedziany na piątek 28 b. m. koncert Polskiego Kwartetu smyczkowego zostaje z powodu zaziębienia p. Wolanka na kilka dni odroczony. Zakupione bilety zachowują ważność. 1915

KOMUNIKAT.

—o—

Cukier nierafinowany.

Zakład aprowizacyjny miejski wzywa kupców rejonowych dzielnicy I., II., III., IV. i V. by zgłosili się w Zakładzie dnia 29. maja w sobotę, zaś kupców rejonowych dziel. VI., zarządców konsumów i zakładów dnia 31. maja w poniedziałek celem wykupna asygnat na cukier nierafinowany.

Cukier ten sprzedawany będzie na kartki cukrowe w ilości po 250 gramów na osobę po cenie 14·70 marek t. j. 21 koron za kilogram, prócz kosztów opakowania.

Zarazem wzywa się PP. Mężów zaufania, by zgłosili się w Biurach okręgowych celem odbioru kart cukrowych we wtorek dnia 1. czerwca. Opłata za karty cukrowe wynosi po 10 fenigów od sztuki. 1917

Miejski Zakład aprowizacyjny.

Ekonomista.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 27 maja.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kupunem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	367·50	—·—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	437·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	560·—	—·—
Bank hipot. ziemelny 400—24	359·50	—·—

Bank powszechny kredytowy 200—16	213·50	—·—
Bank przemysłowy 400—20	441·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	395·50	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych		
Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770·—	—·
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	700·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	490 —	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa" 200	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya" 400—100	13300·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	910·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	1540·—	—·—
„Oikos", zakł. przem. drzewn. 1428—00	3045·—	—·—
Polska nafta 700	910·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 1200·—	392·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	25 0·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	350·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza" 200—6	770·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza 200—00	1491·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1505·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	—·—	—·—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	69·30	70 —
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	71·22	71·95
Bank hip. gal. 4 prc.	70·—	70 70
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	70·35	71·05
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	71 40	72·10
Bank kraj. gal. 4 prc.	69 35	70·35
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	71·95	72·62
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	68 60	69·30
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	70·—	70·70

Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	69·65	70·35
Komun. Banku kraj. 4 prc.	66·32	67·02
Poleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	66 32	67·0[illegible]
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	67 90	68·6[illegible]
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	65·80	66·5[illegible]
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	6[illegible]·80	66·50
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	66·50	67·2
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	67 50	68·25
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	67·90	68·6
Poż. m. Lwowa z r. 1896, 1900, 1911 4 prc.	64·40	65·10

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	231·— 245·—
„ „ (po 500)	231·— 245·—
„ „ drobne	203·— 217 —
Ruble Dumskie (po 1000)	52 50 59·50
„ dumskie (po 250)	38 50 39 2[illegible]
Karbowańce (po 1000)	13·— 17·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	13·— 17·—
100 franków franc.	13[illegible]5·—1[illegible]05 —
100 franków szwajc.	3360·—3500 —
1 funt szterlingów	66[illegible]·— 805 —
1 dolar ameryk.	185·50 199 50
1 dolar kanad.	14[illegible]·— 154·—
Marki niemieckie po 1000	546·— 560·—
100 marek niem.	532·— 546·—
Lei rumuńskie po 500	360 50 374·50
Lei rumuńskie drobne	266·— 28[illegible]·—
Liry włoskie	980·—1120·—
Czeskie korony	385·— 399·—
Korony austr. niem. stempl.	70·— 84·—

Dewizy.

Vypłata dewiz Londyn	665—805
„ „ Paryż	1400—1540
„ „ Zurych	3500—3700
„ „ Pragę	434—455
„ „ Wiedeń	94·50—1[illegible]8·50
„ „ Berlin	5[illegible]0—581
„ „ Nowy Jork	182—203
„ „ Medyolan	1015—1155

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

—o—

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 28 maja.

Słaby ruch na giełdzie trwa nadal, skromne obroty w lirach po nieco wyższym kursie i w markach niemieckich, które podskoczyły o dalszych 30 punktów.

Poszukiwano dewizę na Pragę, dla braku podaży transakcyi nie było, kurs o 50 punktów wyższy.

W porównaniu z Warszawą ruble pięciosetki, które u nas zrównały się w kursie z setkami, są tam o 10 punktów droższe.

Marki niemieckie i dewiza na Berlin są w Warszawie o 20 punktów niższe, lwowskie i krakowskie wysokie kursa spowodowane były brakiem wiadomości o kursach warszawskich.

Dolary w Warszawie i w Krakowie słabsze, mniej we Lwowie.

Usposobienie nadal rezerwowane.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Lwów, 28 maja.

Ruch w papierach i akcyach nadal słaby. W walutach i dewizach aż do nadejścia kursów warszawskich ruch nieco zwyżkowy, lecz naogół wyczekujący. Kursa warszawskie przyniosły silną zniżkę marek niemieckich, wypłaty Berlin, która nie mogła już wprawdzie z powodu zamknięcia giełdy wpłynąć na transakcye ale została uwzględniona przy ustaleniu kursów.

Oto niektóre kursa giełdy dzisiejsze.

Marki niem. a 1000	K 700—730 (780—770) (transakcye).
Dolary a	K 250—265 (—.262·
Leje rumuńskie	525—545 (535)
Wiedeń	141
Berlin	775
Praga	600
Zurych	54
Akcye P. T. H	650—720 (665—710)
Zieleniewski	2200—2300 (2270)
Polski Bank Przemysłowy	640—680 (660)

RYNEK WARSZAWSKI POD WRAŻENIEM SPADKU CEN ZAGRANICĄ.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m) W ubiegłym tygodniu rynek warszawski we wszystkich gałęziach był pod wrażeniem spadku cen zagranicą. Nie było też znacznych zmian waluty, ceny pozostawały na dawnym poziomie. Dotkliwe dało się odczuć rozporządzenie, zabraniające przywozu licznego szeregu produktów i towarów. Rozporządzenie to nie pozostało bez wpływu na handel tymi towarami, które się wyczerpują, a więc mniej się ich sprzedaje, gdyż wiadomo, że nie będzie ich można obecnie dowozić. Waluta nasza nie polepszyła się. Nowych ofert na świeże towary po niższych cenach nie było, istniejące zaś zapasy kalkulowano wedle kursu o wiele niższego, niż obecny, ale na ogół nie wpływało to na potanienie towarów. W manufakturze u hurtowników tendencya dość mocna, ceny trzymają się, jedynie pomniejsi kupcy sprzedawali artykuły nieco taniej z powodu znacznego obrotu i braku gotówki. To samo dzieje się w branży papierowej, gdzie ceny się nieco zmieniły.

DLA SUBSKRYBENTÓW POŻYCZKI ODRODZENIA.

(Telef.) (m). Ministerstwo skarbu zwraca uwagę subskrybentów na pożyczki odrodzenia, aby wobec natłoku w oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej subskrypcye swoje uskuteczniali za pośrednictwem urzędów pocztowej Kasy oszczędności, oraz krajowych instytucyi kredytowych.

SUBSKRYPCYA POŻYCZKI ODRODZENIA W AMERYCE.

Warszawa, 27 maja.

(Telef.). (m) Z Waszyngtonu sygnalizują, że dnia 22-go rozpoczęła się w Stanach Zjednoczonych subskrypcya pożyczki polskiej. We wszystkich większych miastach zorganizowano masowe zebrania, w których wzięli udział także członkowie poselstwa polskiego. Należy zaznaczyć, że dawne nieporozumienia na tle pożyczki, które dały się poprzednio zaobserwować wśród rodaków naszych w Amryce, zostały usunięte. Obecnie całe wychodźtwo polskie opowiada się solidarnie za pożyczką.

ZA ROK JARMARK HANDLOWY W POZNANIU.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m) Z Poznania donoszą, że na posiedzeniu przedstawicieli związku fabrykantów i kupców byłej dzielnicy pruskiej postanowiono urządzić w Poznaniu na wiosnę roku przyszłego jarmark handlowy.

CENTRALA ZJEDNOCZONYCH KOOPERATYW UKRAIŃSKICH W WARSZAWIE.

Warszawa, 27. maja.

(Telef.) (m). Wskutek nawiązania stosunków ekonomicznych ukraińsko-polskich kooperatywy ukraińskie zamierzają utworzyć swoje reprezentacye w Polsce. W Warszawie ma być utworzona oddzielna centrala zjednoczonych kooperatyw ukraińskich (O. Z. U. K. S.). Przedstawiciel tej instytucyi znajduje się już w drodze do Warszawy.

ORGANIZACYA IZBY HANDL. PAŃSTW KRESOWYCH W RYDZE.

Warszawa, 27. maja.

(Telef. wł.) Z Rygi donoszą, że prowadzoną tam jest intenzywna robota w sprawie organizacyi Izby handlowej, w której skład mają wejść przedstawiciele przedsiębiorstw i kół przemysłowo-handlowych Polski, Finlandyi, Estonii, Łotwy, Litwy, Ukrainy i Rumunii. Sprawa ta była rozpatrywaną przez specyalną komisyę przy rządzie łotewskim, który odnosi się do tego projektu bardzo przychylnie. Na zjeździe przedstawicieli nowopowstałych państw, który się odbędzie dnia 16. lipca br. w Rydze sprawa ta będzie rozpatrywaną.

Kronika sportowa.

Lwów, 28 maja

Pogoń-Czarni. W niedzielę, dnia 30-go maja o godz. 5 popoł. poraz pierwszy po dwu latach, spotkają się reprezentacyjne drużyny obu tych klubów. Match ten ze względu na swą aktualność, budzi niebywałe zainteresowanie i jest już dzisiaj przedmiotem zagorzałej dyskusyi na temat wyniku tego spotkania. W walce tej obie drużyny dołożą starań, by z walki tej wyjść zwycięsko, gdyż chodzi o honor klubowy i o palmę pierwszeństwa we Lwowie. Zawody te odbędą się w parku Tow. Zabaw Ruch.

„Lechia D. O. G." — „Pogoń I. B." 1:5 (1:4). Wczoraj rozegrały obie te drużyny match fotballowy, zakończony ładnem zwycięstwem Pogoni I. B. Pogoń I. B., która tego roku odniosła już kilka pięknych sukcesów nad pierwszorzędnemi drużynami prowincyonalnemi, wykazuje coraz większy postęp w technice i kombinacyi, czem stanie się poważnym konkurentem w walce o mistrzostwo Polski II. klasy. Drużyna ta, mimo fizycznej przewagi „Lechii" zdołała ją z łatwością pokonać. „Pogoń I. B." posiada doskonałą obronę, natomiast skrzydło lewe i lewy pomocnik szwankują. Sędziował p. kap. Kuchar.

„Polonia" (Warszawa) — „Wisła" 3:1 (0:1). „Wisła" przemęczona matchem niedzielnym z Warszawskim Klubem Wojskowym, mając w swym składzie kilku graczy rezerwowych, nie grała tak, jak na tę pierwszoklasową drużynę przystało. Zmęczenie „Wisły" wykorzystała całkowicie „Polonia" i tempem match wygrała. „Wisła", zwłaszcza w drugiej połowie, ograniczyła się tylko do bardzo dzielnej obrony. W pierwszej połowie w 20' uzyskuje „Wisła" pierwszy i jedyny goal z rogu. 2 punkty dla „Polonii" uzyskali Turweiler, Hamburger i trzeci z rzutu karnego Loth I. Publiczność zgotowała zwycięzcom gorącą owacyę.

Zastępca.

PODPISUJCIE POLSKĄ POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ!!

ZAPROSZENIE.

W sobotę dnia 5-go czerwca 1920 r. o godz. 1 po południu odbędzie się w sali Banku Kupiectwa Polskiego we Lwowie ul. Halicka l. 19.

WALNE ZGROMADZENIE

członków Polskiego Związku kupców i hodowców bydła i nierogacizny we Lwowie, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za 1919 r.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek co do udzielenia Dyrekcyi absolutoryum.
3. Zmiana statutu.
4. Wniosek Rady Nadzorczej co do podziału zysku za 1919 r.
5. Wybór trzech członków Komisyi rewizyjnej.
6. Wnioski członków.

UWAGA: W razie niezebrania się dostatecznego kompletu, odbędzie się w trzy godziny później Walne Zgromadzenie przy jakimkolwiek komplecie w myśl §. 24. statutu.

DYREKCYA: 1724

Jan Ryniewicz m. p. Wacław Żmudzki m. p.
Władysław Dworzański m. p. Józef Zatcher m. p.

DOWÓDZTWO WOJSK SAMOCHODOWYCH Okr. Gen. LWÓW przyjmie natychmiast **siłę męską pomocniczą, kancelaryjną, piszącą bardzo biegle i ortograficznie na maszynie systemu „Underwood".**

Pierwszeństwo mają inwalidzi wojenni. Zgłaszać należy się w godzinach przedpołudniowych w Dow. Wojsk Samochodowych Okręgu Gen. Lwów, ul. Wałowa l. 16, I. p. 1918

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.